

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 czerwca 2019 r.,

sprawy B. P.

oskarżonej z art. 300 § 2 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt VII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżyciela subsydiarnego – D. Sp. z o.o. w W.**
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

B. P. została oskarżona o to, że:

1. w dniu 3 lipca 2012 r., składając przez Sądem Rejonowym w K. do protokołu w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I Co (...) wykaz posiadanego ruchomego i nieruchomego majątku, ukryła fakt nabycia nieruchomości położonej w Z. ul. J., nabytej na podstawie aktu notarialnego Rep A nr (...)/2009 z dnia 16 lutego 2009 r., o wartości 522.000,00 zł, działając w powyższy sposób na szkodę wierzyciela w celu udaremnienia zaspokojenia wierzyciela i wykonania prawomocnego orzeczenia sądowego, tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.;

2. w okresie od 28 maja 2009 r. do dnia 30 września 2009 r., z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła Spółkę D. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w postaci betonu o łącznej wartości 131.039,47 zł, wprowadzając przedstawicieli Spółki D. w błąd co do zamiaru i możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania zapłaty, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w K., wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił oskarżoną B. P. od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela substydialnego D. Sp. z o.o. w W.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o zasądzeniu od oskarżyciela substydialnego na rzecz Skarbu Państwa zwrotu wydatków, zaś w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację wywiódł pełnomocnik oskarżyciela substydialnego zarzucając rażące naruszenie prawa, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę przepisów prawa procesowego:

„1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uchybienie prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutów pełnomocnika oskarżycielki substydialnej postawionych zaskarżonemu apelacją wyrokowi Sądu Rejonowego w K., wedle których Sąd I Instancji poczynił ustalenia faktyczne z pominięciem istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a które to zostały ujawnione w toku przewodu sądowego i przemawiały na niekorzyść oskarżonej, wskutek uznania przez Sąd II instancji, iż w świetle przepisu art. 410 k.p.k. Sąd I instancji winien oprzeć swe ustalenia faktycznie wyłącznie na tych dowodach, które zostały przeprowadzone w toku rozprawy głównej i na kanwie rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie tych dowodów, które przeprowadził w toku rozprawy głównej, co w konsekwencji doprowadziło do konstatacji Sądu Okręgowego w O., iż nie można w takiej sytuacji zasadnie twierdzić, iż wystąpiła obraza przepisu art. 410 k.p.k., podczas gdy prawidłowa

wykładania tego przepisu oznacza, iż sąd musi oprzeć swój wyrok na wszystkich istotnych okolicznościach, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej i nie może ograniczyć się li tylko do części ujawnionego materiału dowodowego, zaś rozstrzygnięcie zawarte w wyroku musi stanowić rezultat analizy całokształtu ujawnionych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, przy czym odnosi się to do okoliczności potwierdzających słusność ustaleń włączonych do faktycznej podstawy wyroku, jak i tych, które im przeczą;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji uchybienie prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nienależyte rozpoznanie przez Sąd II instancji zarzutów pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej postawionych zaskarżonemu apelacją wyrokowi Sądu Rejonowego w K., wedle których Sąd I instancji bezzasadnie nie uwzględnił wniosku oskarżycielki subsydiarnej zawartego w akcie oskarżenia o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i badania stanu finansowego przedsiębiorstw, wskutek uznania przez Sąd Odwoławczy, iż zarówno podstawa takiego rozstrzygnięcia, jak i jego uzasadnienie było prawidłowe, zaś na kanwie niniejszej sprawy dowód taki pozostawałby bez znaczenia dla rozstrzygnięcia zarzutu oszustwa, a ponadto kwestia ta nie wymaga wiadomości specjalnych, podczas gdy dopiero ustalenie sytuacji finansowej firmy oskarżonej dałoby pełny obraz obiektywnie istniejących okoliczności w dacie składania zamówienia na beton w maju 2009 r., a świadczących o zamiarze niewywiązania się z zaciągniętego zobowiązania przez oskarżoną poprzez wprowadzenie w błąd pokrzywdzonej i doprowadzenie jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, gdyż dowód ten umożliwiłby dokonanie oceny w płaszczyźnie możliwości wypełnienia zaciągniętego przez oskarżoną zobowiązania w kontekście całokształtu możliwości finansowych jej firmy, a w szczególności osiąganych dochodów, jak również ilości oraz wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, przy czym ustalenie tej kwestii ponad wszelką wątpliwość wymaga wiadomości specjalnych;
3. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji nieprzeprowadzenie

z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i badania stanu finansowego przedsiębiorstw, podczas gdy dowód ten umożliwiłby dokonanie oceny w płaszczyźnie możliwości wypełnienia zaciągniętego przez oskarżoną zobowiązania w kontekście całokształtu możliwości finansowych jej firmy, a w szczególności osiąganych dochodów, jak i również ilości oraz wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, a co za tym idzie mógłby stanowić podstawę wnioskowania w zakresie istnienia oszukańczego zamiaru po stronie oskarżonej względem pokrzywdzonej, co bezspornie uzasadnia konstatację, iż na kanwie niniejszego postępowania stwierdzenie okoliczności mających znaczenie dla sprawy wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych”.

W konkluzji kasacji pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na kasację prokurator, jak i obrońca wnieśli o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W związku z treścią zarzutów sformułowanych w kasacji należy przypomnieć, że nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa procesowego. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie jest bowiem uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty, do sprawdzania poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania czy orzekające sądy dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Przedmiotem kasacji zgodnie z art.

519 k.p.k. może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok sądu odwoławczego.

Lektura zarzutów kasacji i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, iż w rzeczywistości są one powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych. Wbrew zatem zastrzeżeniu skarżącego ich podniesienie w kasacji ma na celu ponowienie kontroli odwoławczej. Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy jedynie przypadków, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał należycie wszystkich zarzutów apelacyjnych i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Orzeczenie Sądu Okręgowego spełnia wymogi określone przez art. 457 § 3 k.p.k. Sąd odwoławczy przeprowadził kontrolę instancyjną zaskarżonego apelacją orzeczenia w sposób wszechstronny, odnosząc się w swoich rozważaniach do podniesionych w apelacji zarzutów. Uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera powody jego rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielono zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów kasacji, w którym skarżący podnosi nieprawidłową kontrolę odwoławczą, przy pominięciu istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, ujawnionych w toku przewodu sądowego i przemawiających na niekorzyść oskarżonej, stwierdzić trzeba, iż już sam sposób sformułowania tego zarzutu czyni go nieskutecznym w postępowaniu kasacyjnym. Skarżący nie wskazuje bowiem w jego treści żadnej okoliczności, która została pominięta przez Sąd pierwszej instancji, a była tego rodzaju, że mogła w wywrzeć istotny wpływ na treść jego orzeczenia. Odczytując ten zarzut przez pryzmat części motywacyjnej kasacji, przyjąć trzeba, że dotyczy on zeznań złożonych przez świadka D. K., z których wynikało, iż oskarżona, będąc podwykonawcą, w momencie zajęcia wierzytelności zrezygnowała z wykonania robót i przekazała je T. P.

W sytuacji, gdy z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że Sąd ten, dokonując ustaleń faktycznych oparł się m.in. na zeznaniach D. K., nie kwestionując ich wiarygodności, nie sposób doszukać się w procedowaniu Sądu Rejonowego podnoszonej w kasacji obrazy art. 7 i art. 410 k.p.k. Do naruszenia tych przepisów dochodzi przecież wówczas gdy sąd ocenia materiał dowodowy w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, opierając się na dowodach, które nie zostały ujawnione na rozprawie, bądź pomijając niektóre z nich. Zauważyć przy tym trzeba, że skarżący nie wykazał, jakie to istotne znaczenie miałyby eksponowana przez niego okoliczność dla ustaleń faktycznych w zakresie pierwszego z zarzucanych B. P. czynów, którego przedmiotem było precyzyjnie określone zachowanie, polegające na ukryciu faktu nabycia nieruchomości położonej w Z. To samo dotyczy również zarzucanego oskarżonej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Zarzucając orzekającym w sprawie sądom zignorowanie faktu przekazania wykonawstwa zastępczego T. P., skarżący czyni to w oderwaniu od całokształtu pozostałych ustalonych w toku postępowania okoliczności oraz czasu jego zaistnienia. Już tylko z tego powodu trudno byłoby dowodzić, że wskazywane w kasacji zdarzenie świadczy o istniejącym po stronie oskarżonej przed 30 września 2009 r. zamiarze doprowadzenia oskarżyciela subsydiarnego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Nie są zasadnymi również pozostałe dwa zarzuty, które dotyczą nieprzeprowadzenia w sprawie dowodu z opinii biegłego, czy to na wniosek złożony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, czy też z urzędu przez Sąd odwoławczy. W tym zakresie Sąd Najwyższy w pełni aprobuje Stanowisko Sądu odwoławczego przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Podkreślić trzeba, że w realiach sprawy brak było przesłanek do zasięgnięcia opinii biegłego. Sąd pierwszej instancji dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie sytuacji finansowej firmy oskarżonej w sposób wymagany dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy – a więc ustalenia, czy oskarżona wprowadziła przedstawicieli pokrzywdzonego w błąd co zamiarowi i możliwości wywiązania się zaciągniętego zobowiązania. Przeprowadzenie oceny zeznań świadków oraz zinterpretowanie informacji zawartych w dokumentach

zgromadzonych w niniejszej sprawie – w tym danych dotyczących zobowiązań podatkowych oraz składek odprowadzanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie jest zadaniem, niemożliwym do wykonania bez posiadania wiadomości specjalnych, o których mowa w art. 193 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe argumenty orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.